

GŁOS PIOTRKOWSKI

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 103 — ROK VII.

PONIEDZIAŁEK 16 KWIEŹNIA 1951 ROKU

CENA 10 GR.

Pod przewodnictwem Wielkiego Stalina naród radziecki buduje komunizm i umacnia pokój Uroczyste otwarcie 1 sesji Rady Najwyższej RFSRR

MOSKWA (PAP). — Jak już donosiliśmy, 13 kwietnia rozpoczęła się w Moskwie pierwsza sesja Rady Najwyższej Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Uroczyste otwarcie sesji odbyło się w wielkim pałacu Kremla o godz. 18 wieczorem. W sali zbrali się deputowani do Rady Najwyższej, wybrani w lutym 1951 roku. Na otwarciu sesji obecni byli również liczni goście oraz przedstawiciele prasy radzieckiej i zagranicznej.

O godz. 18 w łóżach rządowych zajęli miejsca JÓZEF STALIN i jego najbliżsi współpracownicy: Molotow, Malenkow, Beria, Woroszyłow, Bulganin, Kaganowicz, Mikołaj, Chruszczew, Kosygin, Szwernik, Susłow, Ponomarenko, Szkirotow, członkowie prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RFSRR i ministrowie.

Deputowani i goście powitali ich ukazanie się długo niemilknięcymi oklaskami. Przez dłuższy czas trwała entuzjastyczna owacja na cześć Józefa Stalina — pierwszego deputowanego z ramienia całego narodu.

Deputowany Afanasjew w imieniu Konwentu Seniorów zaproponował, by otwarcie pierwszej sesji Rady Najwyższej Rosyjskiej Federacji poświęcić jednemu z najstarszych deputowanych prezydentowi Akademii Nauk Medycznych ZSRR — Miłokolajowi Aniczokowowi.

Zwracając się do uczestników sesji, wybitny uczonek radziecki Aniczokow powiedział:

Pierwsza sesja Rady Najwyższej RFSRR zebrała się w okresie, kiedy naród radziecki, pod przewodnictwem wielkiego Stalina, dokonuje pomyślnie powojennej 5-letniej stalinowskiej i z ogromnym entuzjazmem wykonuje zadanie dalszego potężnego rozwoju gospodarki narodu weł.

Wielkim programem walki naródów o pokój jest rozmowa Józefa Stalina z korespondentem „PRAWDY”. Słowa Stalina napawają miliony prostych ludzi wszystkich krajów niezlomną wiarą w zwycięstwo sprawiedliwej sprawy pokoju.

Z uczuciem gorącej aprobaty cała premiera Rządu i ministrów spraw zagranicznych

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów, Józef Cyrankiewicz, przyjął w dniu 13 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Chińskiej Republiki Ludowej, P. Peng Ming-chih.

W dniu 14 bm. ambasador Chińskiej Republiki Ludowej złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych, dr Stanisławowi Skrzyszewskiemu. Ambasador Peng Ming-chih wręczył premierowi RP i ministrowi spraw zagranicznych pamiątkowe albumy, zawierające uchwały Komitetu Narodowego Chińskiej Republiki Ludowej Politycznej Konferencji Doradczej.

ly naród radziecki i cała postępową ludzkosć powitali uchwaloną przez Radę Najwyższą ZSRR Ustawę o Obronie Pokoju. Ustawę, w której nowy dowód pokojowej polityki stał się dowodem na siłę i siłę państwa socjalistycznego. Wielkim wkładem w dzieło pokoju jest też ofiarna praca ludzi radzieckich, wielających w życie stalinowski plan przeobrażenia przyrody, budujących gigantyczne elektrownie wodne i kanały.

Na wniosek deputowanego Laba-

Nieustanny wzrost stopy życiowej mas pracujących

W referacie swym Iwan Fadijew podkreślił zwycięstwa narodu radzieckiego w budownictwie komunistycznego społeczeństwa.

Ludzie radziecy pochłonęli pokojową, twórczą pracę odbudowali w krótkim okresie czasu przemysł i rolnictwo, osiągając i znacznie przekraczając przedwojenny poziom produkcji. Wyboru do Rad Najwyższych republik związkowych i autonomicznych, które odbyły się niedawno, wykazały całemu światu bezgraniczne oddanie narodu radzieckiego sprawie komunizmu. Jego gotowość ofiarnej pracy dla dalszego wzmocnienia socjalistycznej ojczyzny. Jego nieugięta wola walki pod kierownictwem Józefa Stalina o zachowanie wojny i zachowanie pokoju.

Minister Fadijew stwierdził następnie, że narody Federacji Rosyjskiej osiągnęły wraz z wszystkimi bratnimi narodami Związku Radzieckiego wielkie sukcesy w roz-

woju gospodarki i kultury. Plan produkcji przemysłowej w roku 1950 wykonany został w 102 proc. Poważnie wzrosła produkcja artykułów masowego spożycia, materiałów budowlanych i innych. Kolchozy i sowchozy RFSRR zwiększyły w roku 1950 obszar zasiewów wszystkich kultur o 5,8 miliona ha. Poważne sukcesy osiągnięto w dziedzinie rozwoju przodującej radzieckiej nauki i kultury, w dziedzinie szkolnictwa.

Przechodząc do omówienia budżetu RFSRR na rok 1951 minister Fadijew podkreślił, że preliminarz budżetowy uwzględnił nowy, poważ-

ny rozwój przemysłu i rolnictwa, realizację szerokiego programu, zmierzającego do dalszego podniesienia poziomu materialnego i kulturalnego mas pracujących. Preliminarz budżetowy Federacji Rosyjskiej na rok 1951 zamyka się po stronie dochodów sumą 54,179 milionów rubli, a po stronie wydatków sumą 54,136 milionów rubli. Głównym źródłem dochodów budżetowych — stwierdził minister Fadijew — są wpływy z gospodarki socjalistycznej. W porównaniu z rokiem ub. wydatki budżetowe wznoszą się o 936.000.000 rubli.

Minister Fadijew podkreślił, że wydatki na cele społeczno-kulturalne stanowią w rb. 70,8 proc. wszystkich wydatków budżetowych.

Stwierdzając, że na rozwój kultury w ZSRR przeznaczono 120,8 milarda rubli, minister Fadijew wskazał, że żadne państwo na świecie nie przeznacza tak ogromnych sum na oświatę, kulturę, lecznictwo itd.

Budżet państwowy Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej na rok 1951 — zakończył minister Fadijew — odzwierciedla ogromny program pokojowej, twórczej pracy naródów RFSRR.

Po referacie ministra Fadijewa wybrano komisję mandatową i stałe komisje Rady Najwyższej RFSRR — wniosków, ustawodawczych, budżetowych i spraw zagranicznych.

Minister Fadijew podkreślił, że wydatki na cele społeczno-kulturalne stanowią w rb. 70,8 proc. wszystkich wydatków budżetowych. Stwierdzając, że na rozwój kultury w ZSRR przeznaczono 120,8 milarda rubli, minister Fadijew wskazał, że żadne państwo na świecie nie przeznacza tak ogromnych sum na oświatę, kulturę, lecznictwo itd.

Budżet państwowy Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej na rok 1951 — zakończył minister Fadijew — odzwierciedla ogromny program pokojowej, twórczej pracy naródów RFSRR.

Po referacie ministra Fadijewa wybrano komisję mandatową i stałe komisje Rady Najwyższej RFSRR — wniosków, ustawodawczych, budżetowych i spraw zagranicznych.



Edmund Ochocki, tokarz z Łódzkiej Fabryki Maszyn Jedwabniczych, postanowił w Czynie 1-Majowym podnieść wydajność ze 153 do 155 proc. Zobowiązanie swe już wydatnie przekroczył, osiągając 160 procent wykonania normy.

Radzieccy dziewiarze z Dymitrowa pozdrawiają załogę Fabryki im. Zubrzyckiego

W związku ze zbliżającym się dniem 1 Maja znacznie ożywiła się wymiana listów między światem pracy i młodzieżą Polski, a robotnikami i młodzieżą innych krajów.

Załoga fabryki dziewiarskiej w Dymitrowie (Związek Radziecki), w serdecznym liście do towarzyszy z Łodzi opisuje swoje osiągnięcia i doświadczenia w pracy.

O swoich doświadczeniach radzieccy przyjaciele piszą m. in.:

„Co miesiąc na zebraniu rady za kładowej dokonuje się podsumowanie wyników socjalistycznego współzawodnictwa. Zwycięzcy we współzawodnictwie oddziałowym otrzymują przechodni Czerwony Sztandar fabryki, zwycięzcy we współzawodnictwie zmian — przechodni poręczki.

Wszystkie brygady naszej fabryki przyjaźniaczo nazywamy „brygady najlepszej jakości”.

W naszej fabryce jest 700 stachanowców i 300 przodowników pracy. W fabryce nie ma robotników, którzy by nie wykonywali norm. Inżynierowie i technicy naszej fa-

bryki, współpracując z najlepszymi stachanowcami, pracują nad ulepszeniem technicznego wyposażenia fabryki.

Szeroko rozpowszechnione są w naszej fabryce poczynniania nowatorstwa produkcji, tow. tow.: Czutki-cha, Korabielnikowej, Woroszyńska i Kowalewa. Jeden dzień w miesiącu fabryka pracuje na zaszczędzonych surowcach i materiałach pomocniczych.

Drodzy towarzysze, jesteście gotowi utrzymywać z nami łączność i pomóc Wam we wszystkich sprawach, które Was interesują. Życzymy Wam dalszych sukcesów w wykonaniu i przekroczenia 6-letniego planu budownictwa socjalizmu w Polsce!”

Cała ludzkość potępia plany wojenne anglo-amerykańskich imperialistów

SOFIA (PAP). — W dniu 16 kwietnia w Bułgarii rozpoczyna się akcja zbirania podpisów pod Apellem Światowej Rady Pokoju. Wszystkie lokalne komitety obrony pokoju i organizacje polityczne, społeczne, kul-

turalne i religijne w Bułgarii przygotowują się do tej kampanii. W Płowdii odbyła się konferencja przedstawicieli kościoła prawosławnego, katolickiego, gregoriańskiego i innych wyznań. Konferencja potępiała plany wojenne imperialistów anglo-amerykańskich i wezwała wszystkich duchownych Bułgarii do poparcia akcji zbirania podpisów pod Apellem w sprawie zawarcia Paktu Pokoju.

BUDAPEST (PAP). — Akcja zbierania podpisów pod Apellem Światowej Rady Pokoju rozwija się w Węgrzech w niesłabnącym tempie. W ciągu zaledwie dwóch dni 307,490 mieszkańców Budapesztu podpisało Apela. Górnicy w Nagy Batem, składając podpisy pod Apellem, podjęli zobowiązanie wydobycia 18 tysięcy ton węgla do końca br. ponad plan.

PARYZ (PAP). — Dziennik „L'Humanite” donosi, że w całej Francji odbywają się liczne zebrania, których uczestnicy domagają się zawarcia paktu pokoju między pięcioma wiel-

kimi mocarstwami. Deputowani do parlamentu francuskiego z departamentu Tarn otrzymali od swych wyborców list z żądaniem, by domagali się od rządu francuskiego zawarcia paktu pokoju.

NOWY JORK (PAP). — Dziennik „DAILY WORKER” donosi, że na rozszerzonych plenarnych posiedzeniach Krajowego Komitetu Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych, odbytych w Nowym Jorku w dniach 7 i 8 kwietnia, omawiano sprawę rozszerzenia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych. Rozważano również problemy wzrostu inflacji, spowodowanego ekonomiką wojenną i wzmocnienia walki strajkowej przeciwko rządowemu programowi „zamrażania płac”.

Główny referat wygłosił przewodniczący Komisji Partii Komunistycznej do Spraw Walki o Pokój — Fine, który podkreślił wzmagając się opozycję milionów Amerykanów wobec „katastrofalnej linii polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych”. Mówca wskazał, że mimo sztucznie roznęcanej hysterii wojennej, naród amerykański nie popiera programu wojennego.

Zgon Ernesta Bevina

LONDYN (PAP). — Podano oficjalnie do wiadomości, że w dniu 14 kwietnia zmarł na zawał serca b. minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Ernest Bevin. Bevin żył 70 lat.

Działania wojenne w Korei

PEKIN (PAP). — W komunikacie ogłoszonym 14 kwietnia w Phe-nianie dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej donosi, że na szerokim odcinku frontu oddziały armii ludowej odparły ataki nie-orczyciela, zadając mu znaczne straty w ludziach i sprzęcie.

Na zachodnim odcinku frontu nie nastąpiły żadne istotne zmiany.

W dniu 13 kwietnia zestrzelono 11 samolotów nieprzyjacielskich.

Antyimperialistyczny strajk w Iranie rozszerza się

LONDYN (PAP). Jak wynika z doniesień agencji Reutersa, sytuacja w irańskim zagłębiu naftowym jest nadal poważna. Władze użyły samochodów pancernych przeciwko manifestującym ponownie w Abadanie robotnikom. W Bender Maszur, w południowej części zagłębia, zgineła jedna kobieta i jedna odniosła ciężkie rany, gdy policja otworzyła ogień do manifestantów. Ponadto 12 kobiet i dzieci zostało ciężko rannymi.

Rząd irański wysłał do zagłębia naftowego gen. Shabbakti, cieszącego się reputacją szczególnej bezwzględności. Shabbakti ma zastrzyczyć stan wojenny, obowiązujący w południowej części kraju.

W Teheranie powstała organizacja ogólnonarodowa do walki z Anglo-Irańskim Towarzystwem Naftowym.

TEL AVIV (PAP). — Z Teheranu donoszą że w dniu 13 kwietnia przed gmachem parlamentu odbył się wielki wiec na znak solidarności ze strajkującym robotnikami Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego w Abadanie. W wiecu wzięło udział ponad 10 tys. robotników Teheranu

PRZED 1 MAJĄ

Ci, którzy rzucili hasło Czynu Majowego

Z wielkim entuzjazmem realizuje swoje zobowiązanie załoga Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka, która pierwsza na terenie Łodzi i województwa rzuciła hasło Czynu Majowego.

I tak oddział montażu, zobowiązanie swoje wykonał w 50 proc. Oddział Chojny zrealizował je w 30 procentach.

Więcej książek
Załoga Łódzkiej Zakł. Graficznych Nr 2, po stanowia dla uczczenia 1 Maja wykonać w kwietniu plan produkcyjny na pięć dni przed terminem. Zobowiązanie to zostało już wykonane w 60 proc.

Z województwa
W ramach zobowiązań Pierwszomajowych PGR Walewicze gminy Bielawy, wykonało na trzy dni przed terminem swoje wio-senne oraz za pięć dni przed terminem siewy kłosowych.



Formiarsz Andrzej Krzeszowski, z Zakładów im. Strzelczyka wykonuje swe zobowiązanie 1-Majowe z nadwyżką

ZPB im. Generała Waltera

W ZPB im. Gen. Waltera załoga przedzłazni średnioprędnego zobowiązała się wykonać ponad plan 3891 kg przedzi, a dotychczas wykonała już ponad 2 tys. kg. Przedzłaznia od padkowa, która da ponad plan 865 kg przedzi — wyprodukowała już 458 kg.

Wykonamy przed terminem

Już dziś możemy stwierdzić z całą pewnością, że zobowiązania nasze, podjęte dla uczczenia 1 Maja staną do dnia 30 bm wysoko przekroczone — pisze korespondent z ZPW im. Barlickiego. K. Marczak. Sor-townia szmat wykonała już swoje zobowiązanie, dział inwestycyjny

zrealizował je w 80 proc., podobnie jak i brygady młodzieżowe. Wykończalnia i pozostałe wydziały zrealizowały podjęte zobowiązania przeciętnie w 50 proc.

W tkalni na specjalne wyróżnienie zasłu-guje Jan Michałk. pracujący w zajął się 20 proc

Polskie organizacje masowe protestują przeciwko zakazaniu działalności Biura Światowej Rady Pokoju na terenie Francji

WARSZAWA (PAP). — Organizacje masowe w Polsce, zrzeszające miliony mężczyzn, kobiet i młodzieży, wyrażają ostry protest przeciwko zarządzeniu służalczego rządu Queuille'a. zakazującemu działalności Biura Światowej Rady Pokoju na terenie Francji.

W rezolucji, jednomyślnie powziętej na posiedzeniu Zarządu Głównego Ligi Kobiet, czytamy m. in.: „Rozumiemy, że zakaz ten wydany został na rożkaz amerykańskich imperialistów i nie ma nic wspólnego z wolą narodu francuskiego.

Kobiety polskie, wspólnie z kobietami Francji i kobietami całego świata, zjednoczone w szeregach obrońców pokoju, z całą stanowczością i energią walczą będą aż do zwycięstwa przeciwko zbrodnicy planom imperialistów”.

Zarząd Główny ZMP wystosował do prezydenta Francji, p. Auriola pismo, w którym wyrażając w imieniu milionów młodych Polaków ostry protest przeciwko dekretowi Queuille'a, domaga się natychmiastowego cofnięcia tego zarządzenia.

Za kilka dni upływa termin konkursu „Głosu Robotniczego” na opowiadanie-wspomnienie pierwszomajowe

Rekordowy termin wykonania remontu turbiny w ZPB im. 1 Maja

Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. 1 Maja były przez jedenaście dni terenem niezwyklej walki 5 mechaników Łódzkiej Zakładów Remontowo-Montażowych o przywrócenie zakładom pełnej zdolności produkcyjnej. 5-osobowa brygada remontowa z brygadziatą c. Osuchowskim strzymała polecenie dokonania naprawy wielkiej turbiny elektrycznej ZPB im. 1 Maja.

remontu w czasie 14 dni. Niezwykle zapal i energia oraz poświęcenie 5 robotników: OSUCHOWSKIEGO, DONDZILLO, KEMPY, TRACZA i TYŃCA, którzy zastosowali nowoczesne, wzorowane na radzieckich, metody pozwoliły im wykonać całość pracy w 11 dni dzieki czemu Zakłady im. 1 Maja o 10 dni wcześniej niż planowano odzyskały pełną zdolność produkcyjną i uniknęły strat, a przede wszystkim zagrożona została groźba niewykonania planu.

WIELKI I TRWAŁY CZYN

Przyspieszmy wykonanie zobowiązań 1-Majowych

Nieprzerwanym potokiem płyną wspaniałe i cenne zobowiązania 1-Majowe z wielkich i drobnych warstwą pracy ze wszystkich stron kraju, gdziekolwiek tętni twórcza praca. Coraz częściej przepłatają się one z bojowymi meldunkami o zwycięskim przebiegu podjętych już czynów produkcyjnych na cześć święta ludu polskiego i międzynarodowego proletariatu.

Setki górników, hutników, włóknarzy, metalowców, budowlanych meldują o coraz wyższym z dnia na dzień przekraczaniu swoich indywidualnych zobowiązań.



Tkaczka Zofia Gaciąg, pracująca na 12 krosnach, podniosła w Cynie 1-Majowym wydajność o 2 procent

Meldunki te, to nieodparte argumenty jednoci słowa i czynu naszej klasy robotniczej i biorące z niej przykład całego narodu. Podjąć zobowiązanie — to co najmniej je wykonać. W wielu wypadkach — wykonać z nadwyżką.

W czym tkwi źródło tak pomyślnego wykonywania podjętych ponadplanowych zadań? Otóż obok nieugiętej woli uczczenia 1 Maja, niewątpliwie jedną z najistotniejszych przyczyn tego jest już sama treść zobowiązań. Będąc wyrazem całego nagromadzonego dotychczas wielkiego doświadczenia załóg, przewidują one w najdrobniejszych szczegółach środki ich realizacji. Odzwierciedla się w nich troska o ludzi, wykonujących bezpośrednio zobowiązania produkcyjne, troska o stan maszyn i ich nieprzerwany bieg, o szybkie i sprawne zwiększenie dostaw materiałów i surowców. Ustala się z góry najlepszy system kontroli przebiegu wykonania zobowiązań. Wybiera się najlepsze drogi osiągnięcia zamierzonych wyników.

Jest niezwykle charakterystyczne dla tegorocznych zobowiązań, że z bogatego arsenału środków i dróg realizacji czynu produkcyjnego dobrane są takie, które pozwolą nie tylko z całą pewnością dać na 1 Maja tysiące ponadplanowanych ton stałi, metrów tkanin, więcej wszelkiego rodzaju towarów, tańszych i lepszej jakości, ale również stana się trwałą podstawą podobnych sukcesów w dalszej bitwie o Plan 6-letni. Bo świadomie wytknięty cel zobowiązań jest dalekosiężny — przyspieszyć realizację planu budowy podstaw socjalizmu i obronić pokój!

Załogi Świdnickich Zakładów Wytwórczych Aparatury Precyzyjnej i Zakładów Przemysłu Welnianego im.

Niezachwiana pewność, z jaką rzucają się do wykonania, widać w tym rekordzie wykonania swego czynu. Ale będzie to również trwałe, nieocenione zwycięstwo. Pracownicy cementowni w Rejowcu, w woj. lubelskim, utrwalają swój czyn między innymi podniesieniem normy na piecach obrotowych o 8,1 proc., na młynach cementowych o 3,5 proc., przy wyładunku i załadunku o 25 proc., w kopalni marglu i kredy — o 30 proc.

Nie brak i trudności. Ale doświadczenie uczy, że w dużym stopniu można im zapobiec na drodze stałej, systematycznej kontroli przebiegu wykonania zobowiązań od samego ich rozpoczęcia, kontroli każdej fazy i każdego ognia. Dlatego też w tysiącach zakładów pracy realizacji zobowiązań towarzyszy nieodłącznie codzienna kontrola, rejestrująca każde zakłócenie w wykonywaniu za dnia. Umożliwia ona natychmiastowe usunięcie go, pozwala na badanie

dalszych możliwości i wykrywanie rezerw dla szybszego osiągnięcia i przekroczenia podjętych czynów. Podawane codziennie wyniki kontroli są bodźcem do dalszej wzmożonej pracy na cześć 1 Maja.

Nad sprawnym przebiegiem zobowiązań czuwają komitety partyjne i rady zakładowe, które odbywają codziennie krótkie narady z sekretarzami i radcami oddziałowymi, ustalając dzienny plan walki o realizację ponadplanowych zadań.

Taką pracą trudną, ale i radosną, zjednoczony w szerokim froncie narodowym, lud polski czci swoje święto i święto międzynarodowej solidarności wszystkich ludów, walczących o postęp. Taką pracą udowadnia wrogom ludzkości, że za każdym słowem bierne czyn, który skutecznie stawia tamę ich zbrodniczym zakusom.

Z. BRYKALSKI

Brygada przydek pracująca pod kierownictwem Bronisławy Pawlak w "PB" im. 1 Maja, podjęła wezwanie do współzawodnictwa rzucone przez Adele Sterczewską.

— PRZYSTĘPUJEMY DO WSPÓŁZAWODNICZWA Z BRYGADĄ ADELI STERCZEWSKIEJ — głosi meldunek, nadesłany do redakcji „Głosu Robotniczego” — WYKONUJEMY BAZY PRO

DUKCYJNE W 105 PROC. ZOBOWIĄZUJEMY SIĘ DO 20 KWIEŚNIA ZAMELDOWAĆ O OSIĄGNIĘCIU WYDAJNOŚCI W 106 PROC.

Z Nowej Tkalni Zakładów im. Stalina, napłynęły już odpowiedzi tkaczek, tkaczy i majstrów, wezwanych do współzawodnictwa o przedterminowe wykonanie Czynu 1-Majowego.

Odpowiada majster LEON BINDER: W CZYNIE 1-MAJOWYM TAK ZWIĘKSYŁEM TROSKE O PRODUKCJE, ŻE PODNIOSŁEM WYDAJNOŚĆ PRACY ZESPÓŁU O 7 PROCENT. LEPIEJ I STARANNIEJ DOGLĄDAM KROSNIEN SZERZEJ WSPÓŁPRACUJĘ Z TKACZKAMI. PRZYJMĄC WEZWANIE MAJSTRA WEZYKA ZOBOWIĄZUJĘ SIĘ DO 1 MAJA PODNIEŚĆ WYDAJNOŚĆ JESZCZE O POŁ PROC.

Tak odpowiada tkaczka JANINA GRZELAK: MOJ CZYN 1-MAJOWY — TO WZROST PRODUKCJI O 3 PROC. OBECNIE WYKONUJĘ TYŁE, CO TKACZKA TOKARSKA, KTÓRA MNIE WEZWAŁA DO WSPÓŁZAWODNICZWA. PODOBNIENIE JAK ONA, PO STANAWIAM PODNIEŚĆ WYKONANIE MEJ BAZY JESZCZE O POŁ PROCENT.

ZMP — rezerwą kadr dla Partii

„Naszą dumą będzie, jeśli najlepszy spośród członków Związku Młodzieży Polskiej staną się godnymi przyjęcia do PZPR” (z uchwały sierpniowego Plenum Rady Naczelnej ZMP).

Plenum Rady Naczelnej postawiło przed Związkiem Młodzieży Polskiej zadanie: stać się pierwszym, bojowym pomocnikiem i rezerwą naszej Partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Organizację i prowadzą młodzież do budowy socjalizmu, Związek Młodzieży Polskiej stał się faktycznym przywódcą i kierownikiem robotniczej i chłopskiej młodzieży. W szeregu ZMP — pracując zawodowo, osiągając coraz lepsze wyniki produkcyjne i podnosząc swój poziom ideowo-polityczny, wychowują się, dojrzewają i wyrastają młodzi, ofiarni, oddani sprawie pokojowego i socjalistycznego budownictwa państwa, którzy gotowi są do wielu wyrzeczeń i ofiar w imię idei pokoju, patriotyzmu i socjalizmu. Stają się najlepszymi spośród członków masowej organizacji ZMP-owskiej, stają się godnymi największego zaszczytu dla ZMP-owca — przyjęcia w poczet kandydatów Partii.

Do Partii naszej powinni wstępować młodzi ludzie, potrzebuje ona bo

wiem dopływu świeżych sił. Zadaniem Związku Młodzieży Polskiej jest sily te przygotować i wychować, jest stać się podstawową, a naturalną rezerwą szeregów partyjnych, źródłem stałego dopływu do Partii aktywnych, ożywionych wola ofiarnej pracy młodych towarzyszy.

Wypływa stad wiele niezmiernie ważnych zadań dla zarządów fabrycznych ZMP. Winny one obserwować najlepszych swych członków, dać im odpowiedzialne zadania, w porozumieniu z podstawowymi organizacjami partyjnymi. Wyprobowanych w pracy młodych aktywistów, dojrziałych politycznie, tych, którzy odczują i rozumieją potrzebę wstąpienia do Partii, zarządy ZMP winny w sposób uroczysty przekazywać w szeregi partyjne, wychowując tym samym szerokie masy członkowskie w duchu pragnienia i walki o zaszczyt należenia do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Odpowiadając na zadanie docenił zarząd ZMP w ZPB im. Okrzei, stawiając na uroczystym zebraniu ZMP wniosek o przekazanie 12 najlepszych członków do Partii. Na zebraniu tym scharakteryzowano dotychczasową pracę zawodową i społeczną wstępujących do Partii sylwetki ich podda. no ananazy i wnioski jednomyślnie

zawierdzono. Wszyscy uczestnicy zebrania zdawali sobie sprawę z doniosłości chwili, odpowiedzialności, jaka na nich ciążyła za przekazywanych do Partii kolegów. Tego rodzaju metoda upartyjniiania ZMP-owskich szeregów podnosi w oczach młodzieży autorytet, zarówno Partii, jak i Związku Młodzieży Polskiej.

Niektóre zarządy ZMP, nie doceniając tej tak politycznie, niezmiernie ważnej pracy, traktując marginalnie, lub mechanicznie sprawę upartyjniiania ZMP-owców, jak to ma miejsce na przykład w ZPB im. Dzierżyńskiego, gdzie do Partii przekazano od Plenum Rady Naczelnej zaledwie kilkunastu aktywistów i to nie na dając temu doniosłemu aktowi dostatecznie uroczystego charakteru.

Wstępowanie czolowych ZMP-owców w szeregi Partii, przyczyni się do wzmocnienia partyjnego kierownictwa ZMP, na co wskazało Plenum Rady Naczelnej ZMP. Im więcej członków Partii będzie w kierownictwie wszystkich instancji organizacji młodzieżowej, tym silniejsze będzie to kierownictwo, tym konsekwentniej realizować ono będzie wskazania Partii w dziedzinie socjalistycznego wychowania młodzieży. Zagadnienia tego nie docenia Dzielnica Fa bryczna ZMP, na terenie której w styczniu br. wstąpiło do Partii zaledwie 2 ZMP-owców. Niedostatecznie pracują nad systematycznym upartyjniianiem szeregów ZMP dzielnice: Widzew, Górna i Ruda Pabianicka.

Przekazywanie młodzieży do Partii, wychowywanie jej i szkolenie, winno stać się jednym z podstawowych zadań w planach pracy zarządów fabrycznych ZMP. Winny one w swej pracy z młodzieżą lepiej poznać się z doświadczeniami leninowsko-stalinowskiego Komsołou, który najlepszych swych członków stałe i systematycznie przekazuje do WKP(b).

W wyniku stałej, długofalowej pracy nad przygotowaniem młodych kadr

dla Partii, wzrośnie ona o tysiące ofiarnych, pełnych zapału i sił członków, którzy przygotowani do tego w ZMP wiernie wypełnią będą polityczne i organizacyjne zadania, wpływające z nauki marksizmu-leninizmu. Podnosząc poziom pracy organizacyjno-politycznej, ulepsząc metody zapoznawania młodzieży z podstawowymi zagadnieniami życia politycznego i gospodarczego. Związek Młodzieży Polskiej stanie się prawdziwym pomocnikiem i rezerwą — kuznią nowych kadr dla naszej wielkiej i wspaniałej Partii.

ALEKSANDER NASIELSKI

Plenarne obrady Zarządu Okręgowego Związku Budowlanych

Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Okręgowego Związku Pracowników Budowlanych, w którym udział wzięli przedstawiciele: Mi nisterstwa Budownictwa Miał i Osiedli, Zarządu Głównego Związku Pracowników Budowlanych, Komitetu Łódzkiego PZPR, Okręgowej Rady Związków Zawodowych i Naczelnej Organizacji Technicznej i Przedsiębiorstw budowlanych.

Obszerny referat na temat III Krajowej Narady Budownictwa i wytycznic VI Plenum KC PZPR oraz VII Plenum CRZZ, wygłosił przedstawiciel Zarządu Głównego Związku Pracowników Budowlanych, tow. Korzyński.

Człowym zadaniem na obecnym etapie wszystkich organizacji związkowych — powiedział między innymi tow. Korzyński — jest wzmocnienie walki o obniżkę kosztów własnych budowania, o pełniejsze wykorzystanie maszyn i urządzeń technicznych, o prawidłową i oszczędną gospodarkę materiałem oraz o wyeliminowanie do reszty marnotrawstwa.

Po referacie tow. Korzyńskiego wywiązała się ożywiona dyskusja.

Młodzież pomaga w likwidacji odlogów

Terenowe ognia Związku Młodzieży Polskiej w województwie łódzkim równo zaczęły z rozpoczęciem pracy wiosennej w polu przystąpiły do zagospodarowywania odlogów.

Obecnie po 10 dniach trwania wiosennej akcji siewnej na terenie naszego województwa młodzież ma na tym odcinku następujące osiągnięcia: Na 54 ha odlogów w gromadzie Prusinowice, gm. Lutomierski, pow. Łask, młodzież pod kierownictwem przewodniczącego Zarządu Gminnego ZMP w Lutomiersku, Lecha Przyrowskiego rozpoczęła prace wiosenne. Po zawarciu umowy z POM w Gorzynie i otrzymaniu ziarna siewnego z Gminnej Spółdzielni ZSCH w Lutomiersku, przystąpiono do siewów. Do dnia 12 bm zakończono orkę i zasiewy na obszarze 6 ha. Praca trwa dalej.

Koło ZMP w Sędziejewicach zagospo

darowała 4 ha. w Nowosolnej — 1 ha, w gromadach Młogoszyn, Goliszew, Marcinów — w gminie Krzyżanówek, w pow. kutnowskim zlikwidowano ogółem 14,5 ha odlogów.

Poza tym młodzież likwiduje odlogi w powiecie brzezińskim i wieluńskim.

Dochód, powstały z zagospodarowania odlogów, młodzież przeznaczna na wyposażenie świetlic gminnych.

Zapal, z jakim młodzież likwiduje odlogi, przysparzając państwu nowe obszary zbożowe dowodzi, że organizacja wojewódzka należy do rozumie i potrafi realizować zadania, jakie nałożyła na nią partia w wiosennej akcji siewnej.

KRONIKA PIOTRKOWA

Pracownicy handlu uspołecznionego realizują zobowiązania 1 Majowe

Pracownicy piotrkowskiego handlu uspołecznionego wykonali już w pierwszej połowie kwietnia większość swych zobowiązań, podjętych na cześć 1 Maja.

Wszystkie piekarnie zaprowadziły daleko posuniętą oszczędność opału. W piekarni Nr 6 zaoszczędza się 5 kg węgla przy wypieku każdego 100 kg. maki. Te oszczędności, jak również zmniejszenie rozkurzu przeciętnie o 50 procent i podniesienie nadpiewku — są już w pełni realizowane, a rezultaty są badane przez specjalnie powołaną do życia komisję, złożoną z przedstawicieli podstawowej organizacji partyjnej i rady zakładowej. Przystąpiono już również do doszkalania fachowego personelu pomocniczego, ucząc — stosownie do podjętego zobowiązania — wypieku galanterii piekarskiej.

Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego doprowadziła już systemem gospodarczym do porządku świeżo otrzymane magazyny przy ul. Stalina 122. Dalszy

ciąg prac kontynuowany będzie w ciągu bieżącej soboty i niedzieli. Niezależnie od tego, pracownicy sklepu detalicznego CHPCh pracują w dni targowe o godzinie 8, zamiast o 9.

Kombinat włókienniczy szkoli prądky

Mury największej piotrkowskiej inwestycji Planu 6-letniego — wielkiego kombinatu włókienniczego na Bugaju, rosną szybko. Budynek przedalni średnioprzedniej jest już całkowicie gotowy i w najbliższych dniach rozpocznie się tam montaż maszyn. Na ukończeniu jest już główna hala pomocnicza przedalni cienko-przedniej. Wykończona została ona w rekordowym czasie, dzięki użyciu kombinatu radzieckiego i dzięki zbiorowemu wysiłkowi zatrudnionych na budowie Nr 2, grup spawaczy, cieśli, zbrojarzy i młodzieżowej brygady betoniarzy. Równocześnie dyrekcja budowy

Czternastu pracowników Centrali Drzewnej (Paged) od 1 kwietnia br. po pracy godzinie dziennie przekopuje rowy na terenie planty, ustawiając znaki orientacyjne, budując mostki i przygotowując sprzęt przeciwpożarowy.

Piotrkowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego szkoli już przy szkie kadry robotnicze dla nowopowstającego kombinatu. Cykl szkolenia przewiduje dwie główne fazy — początkową w ZPB w Moszczynie i zasadniczą w innych ośrodkach, przeważnie większych, jak na przykład w Bielawie.

Początkowy kurs szkolenia za wodowego w Moszczynie ma za zadanie zapoznać początkujące prądky z ich przyszłą pracą i dać im teoretyczne i częściowo praktyczne podstawy tej pracy. Dalszy etap szkolenia, w Bielawie, ma charakter już ściśle produkcyjny. Znajdujące się tam obecnie 84 prądky piotrkowskich ZPB, pracują już normalnie.

Piotrkowskie ZPB posiadają w Bielawie swój własny aparat administracyjny i instruktora, czuwających nad jak najlepszym wykształceniem przyszłych piotrkowskich włókienników. Zgłoszenia kobiet w wieku od lat 18 — 35, pragnących zostać prądkami, przyjmujące w dalszym ciągu dyrekcja ZPP

Siew drugiego roku Planu 6-letniego

SPÓŁDZIELNIA W ŁĘKIŃSKU PRZODUJE

W styczniu br. na zebraniu organizacyjnym spółdzielni produkcyjnej w Łękińsku w powiecie piotrkowskim członkowie jej postanowili stać się przodującą spółdzielnią w powiecie. I rzeczywiście, spółdzielnia w Łękińsku przoduje. Siewy zbóż wiosennych zakończyła już w dniu 11 bm. jako pierwsza na terenie powiatu piotrkowskiego.

W WALCE O WYSOKIE PLONY

Coraz więcej gromad przystępuje do współzawodnictwa w walce o podniesienie wydajności gleby, chcąc się w ten sposób przyczynić do szybszej realizacji wytycznych Planu 6-letniego dla rolnictwa. W powiecie łęczyńskim do współzawodnictwa tego przystąpiło już 76 gromad.

NAWOZÓW SZTUCZNYCH JEST POD DOSTATKIEM

Każdy kilogram nawozów sztucznych podwyższa plony od kilku do kilkunastu kilogramów ziarna. Dlatego, też w interesie każdego chłopca jest jak najrybniej zaopatrzyć się w nawozy sztuczne. Są one do nabycia w wolnej sprzedaży we wszystkich gminnych spółdzielniach.

ZESPOŁOWO LEPIEJ PRACOWAĆ

Na krótko przed rozpoczęciem akcji siewnej do spółdzielni produkcyjnej w Grotowicach w pow. rawsko-mazowieckim przystąpiło 11 nowych członków, włączając swoje grunty do wspólnej uprawy. — Przekonaliśmy się — oświadczyli oni — że zespołowo lepiej i lepiej się pracuje, a równocześnie osiąga się większe plony.

Każdy tkacz może i powinien wykonać swą bazę XXI. Trzeba zwracać uwagę na stan osnów

Kiedy przeszedłem na obsługę 6 krosien, wykonanie bazy w początkowym okresie nie przychodziło mi łatwo. Zacząłem więc uważniej analizować swą pracę i stwierdziłem, że błędy, które popełniam, wynikają z niedostatecznej uwagi na stan osnów.

Wiadomo przecież, że tkacz nie zawsze otrzymuje osnowę, z której wszystkie nitki schodzą na całej długości, ale że jest wśród nich wiele nitki, wychodzących i przechodzących.

Dlatego też zacząłem przychodzić do pracy o kilka minut wcześniej i rozpoczynałem ją od skontrolowania stanu osnów i natychmiastowego usunięcia wszystkich dostarczalnych usterek.

Zerwana nitka, która wychodzi z krzyżulca, odkładam w poprzek osnowy, aby jej nie zgubić wśród innych, następnie zaś rozsuwam osnowę w miejscu zerwania i wiąże. O ile jednak nie jest zbyt krótka, wówczas dowiążuję do niej inną nitkę, których zapas posiadam zawsze umocowany na koronie krosna i łączę ją z nitką z krzyżulca.

Przy przekładaniu nitki przez krzyżulce zwracam baczność uwagę na zachowanie właściwej kolejności, unikając w ten sposób skrzywaniwa nici osnowy i ewentualnych zrywów, powstałych z tej właśnie przyczyny.

Kiedy przechodzę za krosno, nie ograniczam się do skontrolowania osnowy, do sprawdzenia czy nie zbliżają się pęki lub zgrubienia, lecz kontroluję także, jak działają ciężarki hamujące oraz tarca. Zdarza się bowiem bardzo często, że w czasie pracy krosna ciężarek przesunie się i nie zwisa na dźwigniach, lecz dotyka podłogi, powodując tym samym nierównomierne napięcie, a co za tym idzie i niewłaściwy przesmyk.

Również w miarę zmniejszania się osnowy na walcu reguluję jej właściwe napięcie, to zn. tak (najlepiej wyczuwa się to dotykając), aby nie było ono ani za słabe, ani też zbyt mocne. Może się również zdarzyć w czasie pracy, że tarca osnowowa rozsunie się, co powoduje zapadnięcie brzegów. O takich wypadkach powiadamiam majstra, który niedociągnięte to powinien natychmiast usunąć.

Opierając się na własnych doświadczeniach muszę stwierdzić, że bazę swą wykonuję i przekraczam przede wszystkim dlatego, że poza stałym utrzymaniem krosien w czystości, no i naturalnie opanowaniem wszystkich podstawowych czynności tkackich, zwracam specjalną uwagę na stan osnów, usuwając natychmiast wszelkie usterki.

MIECZYSLAW BUCHNER tkacz z ZPB im. Okrzei.

Pracujący chłopcy walczą o pokój

We wszystkich gminach na terenie powiatu piotrkowskiego od były się zebrania gminnych komitetów obrońców pokoju, na których chłopcy omówili uchwały Biura Światowej Rady Pokoju.

Obecnie zebrania takie odbywają się we wszystkich gromadach. Licznie zebrani chłopcy manifestacyjnie solidaryzują się z u-

Wiesława Masłowska, K.

Biegi Narodowe w Łodzi



(Podpisy odnoszą się do zdjęć oglądanych od góry w dół.)

- 1. W barwach Zrzeszenia „Ogniwo” startowała w Parku Ludowym na Zdrowiu nasza straż pożarna.
- 2. Uczennice Liceum Przemysłu Odrodzowego zwartą grupą zbliżają się do mety w Parku Poniatowskiego.
- 3. Najmłodszy rocznik PSTP ruszył ze startu.
- 4. Zawodniczki Wojewódzkiej Szkoły Organizacyjnej ZMP stoczyły zaletą walkę na stadionie „Włókniarza”.
- 5. Nareszcie... meta!

Łódź była wczoraj widownią wspaniałej masowej imprezy sportowej

Biegi Narodowe, będące u nas rokrocznie jednym z głównych sprawdzianów stalego, intensywnego upowszechniania kultury fizycznej wśród ludności pracującej naszych miast, miasteczek i wsi — stały się wczoraj imponującym przeglądem naszego dorobku na tym polu. Zarezerwowane wszystkie nasze boiska sportowe i parki miejskie młodzieżą szkolną, robotniczą i wieloma starszymi rocznikami kobiet i mężczyzn, którzy pełni radości życia, stanęli na pierwszym w tym roku starcie do biegu na SPO.

Gdy piszemy te słowa nie znamy jeszcze oficjalnych wyników ani z Łodzi, ani z województwa, wiemy jednak, że w tegorocznych Biegach Narodowych brało udział w Łodzi wiele tysięcy kobiet i mężczyzn, że organizacja ich była o wiele sprężystsza, niż w roku ubiegłym i że... Łódź, jeśli chodzi o przeprowadzenie tej imprezy, nie znajduje się w tym roku gdzieś na szarym końcu.

Na obład punktów startowych wyruszyliśmy dość wcześnie. Przed godziną 9 byliśmy już w Parku Poniatowskiego, gdzie biegi przeprowadzały szkoły DOSZ.

W PARKU PONIATOWSKIEGO

Przy Pomniku Wdzięczności zastaliśmy już tłumy młodzieży. Park czerwień się transparentami, proporcjami i małymi chorągiewkami, którymi wytyczono 6 tras biegów. Dzień jest słoneczny. Zimny jednak wiatr daje się chwilowo mocno we znaki. Młodzież jest jednak na zimno wytrzymała. Przybywa jej co raz więcej. Płynię wszystkim alejami rozdawana, wesoła. Punktualnie o godzinie 9 sprzed Pomnika rozlega się sygnał pobudki. Po krótkim przemówieniu ucznia szkoły P.S.P., członka ZMP, Rozpiórskiego, poprzedzonym Hymnem Państwowym, następuje minuta ciszy dla uczczenia poległych bohaterów, a później przy dźwiękach „Międzynarodówki” delegacje szkolne składają kwiaty u stóp pomnika.

NA PUNKTACH STARTOWYCH

Na wszystkich punktach czuwają lekarze i higieniści. Miejsca startów udekorowane czerwonymi flagami i transparentami przyciągają widzów, którzy gromadzą się spora ilość wzdłuż poszczególnych tras i przy metach, oczekując na rozpoczęcie biegów.

Na starcie uczniów szkoły PSTP porządek utrzymuje popularny lekkoatleta „Włókniarza”, Pawłowski. Sprężysto dyryguje chłopcami, toteż wkrótce rusza grupa najmłodszych biegaczy. Chłopcy ruszają z miejsca w ostrym tempie, jakby chcieli pobić rekord. Po przecięciu stroni alei startują dziewczęta. Te są bardziej opanowane i lepiej pouzone. Nie wyrwać się, biec grupą, równym, miarowym krokiem.

Do tej rozumnej preostrogi doskonale przystosowały się uczennice Liceum Przemysłu Odrodzowego, przebiegające całą trasę czworakami, w zwartej kolumnie.

PRZY ALEI UNII

Następnym punktem, jaki odwiedzamy, jest stadion „Włókniarza” przy Alei Unii. Wita nas szeroko rozwarta brama i ta sama czerwień transparentów. Boisko okupowały w tej chwili dziewczęta.

W PARKU LUDOWYM NA ZDROWIU

W Parku Ludowym na Zdrowiu zgromadzona została największa ilość uczestników biegów. Pierwszy punkt startowy na jaki natrafiliśmy, należał do „Stali” i „Budowlanych”. Wokół doskonałe zabezpieczonej i wystycznej trasy zastaliśmy tłumy widzów, które były informowane o przebiegu każdego biegu przez megafony. „Stal” do biegów wystawiła ponad 2 tysiące zawodników, a dwie zawodniczki tego zrzeszenia w grupie 17—18 lat, uzyskały bardzo dobre czasy, przebiegając 500 metrów w czasie 1 min. 20 sek. (Masternak i Plonek).

W OBOZIE AKADEMICKIM

Nie daleko od „Stali” i „Budowlanych” startowała „młodzież akademicka”. Trasa biegu zastajemy tu bodaj najpiękniej udekorowaną. Na dekorację tę składają się proporce czerwone i białe-czerwone, tworzące niemal jeden długi spaler. Za szatnie służyły tu namioty, toteż odnieśliśmy wrażenie, jakbyśmy znaleźli się w jakimś sportowym obozie. Hości startujących w bieгах i tu mogła nie być jedynemu zaoponować. Przeważała młodzież męska, co zresztą zaobserwowaliśmy na wszystkich punktach startowych.

57-LATKI NA STARTCIE

Po krótkim pobycie przy boisku „Ogniwo”, gdzie naszą uwagę zwrócił radiofonizowany motocykl, posiadający ma-

łą stację nadawczą i odbiorczą, oraz start motocyklistów tego zrzeszenia, wśród których znalazł się jeden zawodnik 57-letni, znany motocyklista Elwornu — to siły w motorze ruszyliśmy w kierunku Helenowa.

Tutaj widać było tylko mundury. Około osiemdziesiąt procent wykonanych norm — oto krótki meldunek, jaki otrzymujemy od ZS „Gwardia”.

BOJSKO „WIDZEWA” ZAMKNIĘTE

Gdyśmy dobiegli na Widzew — zastaliśmy już boisko „Widzewa” zamknięte. Przed wejściem jednak zastaliśmy jeszcze niemal w komplecie zarząd tego klubu.

— Wystawiliśmy do biegów — mówią nam towarzysze — 95 biegaczy. Normy zdobyło około 61, w tym 3 kobiety. Najlepszy czas osiągnął na Widzewie w grupie mężczyzn od 26 do 32 lat Rokoski z Technikum Włókienniczego — 2:36 m.

NIEDOCIĄGNIĘCIA JEDNAK BYŁY

Jakkolwiek organizacja tegorocznych biegów była bez porównania sprawniejsza, niż w latach ubiegłych, to jednak tu i ówdzie były jeszcze niedociągnięcia. Uczniom na przykład Szkoły 3.TPD im. Kościuszki, kazano niepotrzebnie zebrać się przed boiskiem „Włókniarza”, gdzie stali na zimnie blisko godzinę po to, aby się dowiedzieć, że biegać będą w Parku Ludowym...

OGÓLNY WNIOSK

Pomijając jednak te braki organizacyjne, pierwszy start do tegorocznych Biegów Narodowych wykazał, że jednak impreza ta zdobywa sobie z roku na rok coraz większą popularność, co jest zjawiskiem bardzo dodatnim i świadczącym, że jednak w naszym życiu sportowym dokonuje się stale przełom na lepsze.

Z. Kr.



XII. Sekcja techniczno-sportowa

Potrzeba istnienia tej komisji widocznie się zwiększa w kołach o dużej liczbie sekcji i drużyn sportowych. Podstawowym jej zadaniem jest opracowanie planu zajęć (ćwiczeń, treningów, zawodów), kalendarzyka ćwiczeń i zawodów (dla każdej sekcji), przydział urzędów i sprzętu, opracowywanie programów lekcyjnych, dysponowanie kadrami instruktorskimi oraz kontrola pracy sportowej. W składzie jej powinni zatem znaleźć się kierownicy sekcji, instruktorzy i sędziowie.

Komisja powinna dość często odbywać swoje posiedzenia, na których omawiać swoje wyniki kontroli pracy sekcji i drużyn, omawiać i zatwierdzać konspekty programów lekcyjnych, wykłaska błędy w prowadzeniu zajęć, układać projekty regulaminów zawodów sportowych oraz omawiać usterki przeprowadzanych zawodów.

Komisja powinna też typować ludzi na szkolenie wszelkich stopni.

Wyniki ligowe

Ogniwo (Kraków) — Budowlani (Chorzów) 3:0.
 Unia (Chorzów) — Ogniwo (Bytom) 1:0.
 Gwardia (Szczecin) — Górnik (Radlin) 0:3.
 Kolejarz (Warszawa) — Gwardia (Kraków) 0:0.
 Kolejarz (Poznań) — CWKS (Warszawa) 1:3.

Widzew wygrał 7:2

W mistrzostwach II ligi „Widzew” wygrał wczoraj z „Kolejarzem” (Olsztyn) 7:2 (4:2).

„Włókniarz” (Łódź) — „Włókniarz” (Kraków) 4:2 (1:2)

Około 20 tysięcy widzów przybyło wczoraj na mecz o mistrzostwo pierwszej ligi piłkarskiej, między zespołami „Włókniarz” z Łodzi i Krakowa. Wbrew ogólnym przewidywaniam, zwyciężyli gospodarze 4:2 (1:2). Łodzianie nie grali dobrze, jednak pewna poprawa dała się zauważyć. Szczerzyński wypadł zado-walająco, z obrońców lepszy był Baran. Tym razem pomoc nie wypadła nadzwyczajnie, przy czym najsłabiej wypadł Urban. Wapieniaka cechował brak celności podań. Na usprawiedliwienie trzeba zaznaczyć, że pomoc łodzian musiała walczyć z takimi atakami, w którego szeregu byli Nowak, Bożek, Parpan i Bro-warski, a więc zawodnicy fenomenalni. W napadzie tylko do przerwy grał Koźmiński, a że wypadł wręcz źle, nie dziwnego, że został w drugiej części zawodów zamieniony na rezerwowego. Szymborski okazał się ra-sowym piłkarzem. Wiele zatrudnienia

bramkarzowi gości dostarczał Hogen-dorf.

Krakowianie przyjechali z wielką wolą zwycięstwa, co uwidocznilo się w ostrej grze. Bramkarz słaby. Z obrońców był lepszy Pikulski. W pomocy ofiarny Beniek. Atak, jak już zaznaczyliśmy był najlepszą częścią zespołu. Nowak na środku madrze rozdzielał piłki, Bożek szybki, rozpo-rządzał silnym strzałem, Browarski i Parpan dzielnie sekundowali wy-żej wymienionym. Lewoskrzydłowy Głajcar nie trzymał się pozejeji, a ciągle przebywał przy łączniku, a nawet środkowym napastniku. Technicznie goście „głowowali” nad przeciwnikami.

Grę rozpoczęli goście pod wiatr i słońce. Pierwsze minuty przyniosła przewaga gospodarzy. Dopiero w 34 minucie goście zdobywają prowadzenie za strzału Browarskiego (z podania Nowaka). Szczerzyński niefortunnie wybił piłkę, która spadła do pustej bramki. W 40 minucie Bożek z przeboju strzelił drugą bramkę dla gości. W 42 minucie Hogenendorf z podania Szymborskiego zdobył pierwszą bramkę dla gospodarzy.

Po zmianie stron atak gospodarzy grał w zestawieniu: Bassi, Hogen-dorf, Szymborski, Gustowski i Zygmunt. Grą była żywsza, bardziej interesująca. W 17 minucie Baranowi udało się wyrównać wynik z dalekiego strzału. Bramkarz gości Krzyw-

lancko chciał schwylić piłkę jedną ręką, co mu się nie udało, (stał przed linią bramkową). W 24 minucie Hogen-dorf głową strzelił trzecią bramkę. I w tym wypadku bramkarz gości nie był bez winy. Krakowianie usiłują wyrównać, lecz bezskutecznie. Zamieniają bramkarza (na rezerwowego Jakubika) oraz Lasiewicza na Kalecińskiego. W 40 minucie Gustowski ustalił wynik 4:2 dla łodzian, wykorzystując nieporozumienie obrońcy z bramkarzem krakowian.

Ponad 14 tysięcy zawodników startowało w Łodzi

Wyniki oficjalne wczorajszych Biegów Narodowych w Łodzi wygładają następująco: Zrzeszenie „Włókniarz” wystawiło 1.341 zawodników, w tym 218 kobiet, Normę zdobyło 907 zawodników, kobiet 128.

Zrzeszenie „Budowlani” wystawiło 520 zawodników, kobiet 42. Normę uzyskało 516, w tym wszystkie kobiety.

Zrzeszenie „Stal” wystawiło 1.520 zawodników, 230 kobiet, normę zdobyło 1.450, kobiet 219.

Zrzeszenie „Spójnia” wystawiło 425 zawodników, kobiet 48, normę zdobyło 369, kobiet 22.

Zrzeszenie „Kolejarz” wystawiło 144 zawodników, kobiet 29, normę zdobyło 119, kobiet 22.

Zrzeszenie „Unia” wystawiło 148 zawodników, kobiet 35. Normę zdobyło 109, kobiet 33.

Zrzeszenie „Ogniwo” wystawiło 434 zawodników, kobiet 31. Normę zdobyło 271, kobiet 29.

Ogółem zrzeszenia wystawiły 4536 zawodników, kobiet 633. Normę uzyskało 3.741, kobiet 495.

Szkolnictwo, przynależne do Min. Oświaty, wystawiło 2.563 zawodników, w tym kobiet 1.211. Normę zdobyło 2.102, w tym kobiet 1.063.

DOSZ wystawił 6.365, w tym kobiet 2.817. Normę zdobyło 5.158, w tym kobiet 2.272.

AZS wystawił 1.004, w tym kobiet 157. Normę zdobyło 634, w tym kobiet 134.

Inne wystawiły 132, w tym kobiet 30. Normę zdobyło 132 i 30 kobiet.

Ogółem startowało 14.620 biegaczy.

Tabela ligowa

CWKS (Warszawa)	4	8	12,5
Ogniwo (Kraków)	4	7	7,2
Górnik (Radlin)	4	5	8,3
Kolejarz (W-wa)	4	5	8,5
Budowlani (Chorz.)	4	4	9,6
Włókniarz (Kraków)	4	4	10,9
Kolejarz (Poznań)	4	4	4,8
Unia (Chorzów)	4	3	5,6
Gwardia (Kraków)	4	3	3,4
Ogniwo (Bytom)	4	3	3,7
Włókniarz (Łódź)	4	2	5,7
Gwardia (Szczecin)	4	0	3,15

Oficjalne wyniki Biegów Narodowych w województwie

Według niekompletnych danych, w województwie startowało wczoraj 23.186 osób, w tym 7.689 kobiet. Normę uzyskało 19.053, w tym 6.059 kobiet.

Z powiatów na pierwsze miejsce wysuńnięto się Radomsko przed Łaskiem, powiatem łódzkim i Piotrkowem.

Co usłyszemy przez radio

Program na poniedziałek 16 kwietnia 1951 r.

11.50 „Głos maja kobiety”, 12.04 Dziennik. 12.15 Przerwa. 13.30 Aud. szkolna dla klas III—IV. 13.50 Aud. ZNP. 14.05 Koncert solistów. 14.30 Aud. szkolna dla klas V—VII. 14.50 Gra Zespół T. Polańskiego. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 15.50 Aud. PCK dla chorych. 16.05. Drobne utwory wolonozelowe. 16.20 Koncert zyczny dla harcerzy. 16.35 Aktualności łódzkie. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 „Odpowiedzi fali 49”. 17.15 „Wesele Krakowskie”. 17.45 Zobowiązania 1-Majowe. 18.00 „Słuchamy muzyki”. 18.35 „Jak pracuje nasz Komitet Blokowy”. 18.45 „Siedem dni sportu łódzkiego”. 19.00 „Wszelchnia Radiowa”. 19.20 Recital. 19.40 Lekcja języka rosyjskiego. 20.00 Dziennik. 20.20 Zobowiązania 1-Majowe. 20.45 Koncert Orkiestry „R”. 21.25 Polska pięść masowa. 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 Proza. 22.30 Koncert w ramach Festiwalu Muzyki Polskiej. 23.00 Ostatnie wiadomości.

Spisek amerykańsko-hitlerowski

Gdy klęska Hitlera była już niezaprzeczliwa dla wszystkich, w prasie hitlerowskiej zaczęły ukazywać się artykuły niezwykłe wymowne w swej treści: „Das Schwarze Korps”, organ Himmlera, w artykule „Jak się odnosi zwycięstwa, a jak wygra wojna?”, pisał w lutym 1944 roku m. in.:

„Zwycięstwo nie jest bynajmniej jednoznaczne w wygranym wojnie. Wedle przyjętej ogólnie tezy, z ostatniej wojny wyszli zwycięscy alianci. Ale było to tylko pozorne zwycięstwo. Końcowe zwycięstwo odniosło w rzeczywistości państwo niemieckie. A mianowicie, w 20 lat później, w roku 1938, gdy po przyłączeniu Austrii również Sudety powróciły do macierzy. Zwycięstwo to było możliwe, ponieważ wykorzystaliśmy błędy aliantów...”

Hitlerowski pismak nazywa „błędami aliantów” to, co od samego początku było zorganizowaną akcją, było wynikiem spisku monopolistów amerykańskich i niemieckich, co wynikało z imperialistycznej polityki utrzymania i popierania junkterskiej i kapitalistycznych Niemiec jako kalendarystycznych narzędzia wojny przeciwko Krajowi Rad.

Dziś, w obliczu remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i przekształcenia Trizonii w bazę agresji imperia listów amerykańskich, należy pamiętać, że niemieckie koncerny przemysłowe, które z pierwszej wojny światowej wyszły silniejsze, niż były przed jej wybuchem, rozbudowały się następnie dzięki kapitałowi amerykańskiemu i dziś również, dzięki współpracy z amerykańskimi monopolistami i pod ich kierownictwem rozwijają produkcję wojenną na skalę najwyższą. Jak to się działo? Jak to było możliwe?

Publicysta amerykański, Charles Welsh, tak pisze w książce „Germa-

ny's Master Plan”: „Silniejsza w roku 1919 aniżeli przed 5 laty I. G. Farbenindustrie i jej bracia kartelowi z przemysłu niemieckiego objęli ponownie kontrolę nad kluczowymi obszarami, minio wszelkich przepisów, które tutaj (w Ameryce) zostały wydane, aby temu przeciwdziałać. Traktat Wersalski odebrał Niemcom ich zamorskie czc obce posiadłości, lecz kartele niemieckie zdobyły więcej kolonii, aniżeli Niemcy posiadały w czasie największego rozkwitu. Zdobyte te zostały osiągnięte drogą umów handlowych...”

Na krótko przed śmiercią niemieckiego „króla stali”, Hugo Stinnesa w roku 1924, zasięg jego interesów obejmował za granicą przeszło 570 przedsiębiorstw, najrozszeźniejszych brzd, jak: 35 w Czechosłowacji, 89 w Austrii, 29 na Węgrzech, 47 na Bałkanach, 41 w Polsce, 43 w Szwecji i Norwegii, 12 w Anglii, 7 w USA, 48 w Ameryce Środkowej i Południowej, 4 w Japonii itd. Po śmierci Stinnesa jego ogromny koncern znalazł się w poważnych trudnościach, które zostały usunięte w roku 1925—1926 przeważnie przy pomocy kapitału amerykańskiego. Dla tego celu utworzono dwa nowe przedsiębiorstwa w Stanach Zjednoczonych, Te dwa przedsiębiorstwa — „Hugo Stinnes Corporation” i „Hugo Stinnes Industries Inc.” istniały i prosperowały w czasie ostatniej wojny w Ameryce. Aktywa ich wynosiły 40 mil. dolarów.

Wojna z Hitlerem nie przeszkadzała bynajmniej rekinom amerykańskim honorować umowy z hitlerowskimi monopolistami, ściśle współpracować z nimi i dzielić się zyskami.

Imperialiści amerykańscy dopuszczali się nikczemnej zdrady w stosunku do żołnierzy walczących na froncie, przyczyniając się do powiększenia potencjału wojennego Hitlera, tak jak jeszcze w czasie

wojny politycy amerykańscy (Allen Dulles) podjęli współpracę z politykami hitlerowskimi dla przyszłej dywersji przeciw ZSRR. Jeden z rzeźców naczoawców Guenter Reiman tak pisze w swej książce „Patent for Hitler”.

„Ważne tajemnice dotyczące produkcji syntetycznej gumy zostały u-dostępnione hitlerowskim Niemcom, chociaż były ukryte przed amerykańskim departamentem marynarki... Udział w zyskach ze sprzedaży benzyny iotnicznej brytyjskiemu lotnictwu przez przedsiębiorstwo amerykańskie był składany na specjalne konto I. G. Farbenindustrie dla wypłaty po wojnie” niemieckiemu współnikowi. Tak to wygląda w rzeczywistości, ta cała kosmopolityczna banda monopolistów ciągnęła la pokazne zyski ze śmierci żołnierzy obu stron walczących, przekazując sobie na wzajem tajemnice i patenty. Im dłużej wojna trwała, tym lepiej zarówno dla Kruppa, jak i dla Dupont de Nemours.

Pod naciskiem opinii publicznej, do której dochodziły wiadomości o zbrodniczej współpracy monopolistów amerykańskich i niemieckich, musiano w Stanach Zjednoczonych wszcząć śledztwo. Mimo wszelkich prób zatajenia całej potwornej prawdy, opublikowane dokumenty były wstrząsające. W publikacji amerykańskiego biura informacji wojskowej z dnia 6 maja 1943 r. czytamy:

„Ustanowienie międzynarodowych karteli było potężną bronią w ręku niemieckich finansistów dla dalszego ekonomicznego przenikania do amerykańskiego przemysłu i handlu. Przy pomocy tych karteli, które w większości wypadków zapewniały Niemcom całą śmietankę zysków, rozwój wielu gałęzi naszego przemysłu został poważnie opóźniony”.

Oskarżenie o współpracę z hitlerowskimi monopolistami, skierowa-

ne było w pierwszym rzędzie przeciw amerykańskim koncernom chemicznym „Dupont de Nemours, National Lead Comp” i „Titan Comp”, które ściśle były związane z I. G. Farbenindustrie oraz innymi koncernami niemieckimi. Z hitlerowcami współpracowała również „Standard Oil Comp” i „Aluminium Comp. of America”.

Należy wyjaśnić jak doszło do zwołania I. G. Farbenindustrie z mo-nopolem naftowym „Standard Oil”. Stało się to wówczas, gdy koncern ten wynalazł metodę produkcji benzyny syntetycznej oraz gumy syntetycznej (buna), a amerykański Dupont de Nemours zaczął produkcję gumy z ropy naftowej (butyl). Doszło wówczas do uzgodnienia produkcji i podziału rynku przez tę spółkę niemiecko — amerykańską.

W ten sposób podczas wojny obaj wspólnicy — amerykański i niemiecki — przekazywali sobie na wzajem patenty i metody produkcji, które służyła zabiłaniu zarówno Niemców, jak i Amerykanów i ich aliantów. Obaj też ciągnęli stad olbrzymie zyski.

Wyżej podane przykłady i ściśle współpraca monopolistów amerykańskich i niemieckich, kredyty i pożyczki udzielane przez banki amerykańskie umożliwiały Hitlerowi prowadzenie wojny. Imperialistyczni handlarze śmierci z Wall - Street i ich hitlerowski pobratymcy pomagali sobie wzajemnie poprzez linię frontu w ciągnięciu olbrzymich zysków ze swego zbrodniczego biznesu, gdy na pobojowiskach II wojny światowej lała się krew milionów prostych ludzi.

Tak oto jeszcze podczas wojny zawiązał się amerykańsko - hitlerowski spisek, który obecnie jest w sposób jawny realizowany przez rząd Trumana i rewizjonistów zachodnio-niemieckich.

LUDWIK KOCHAŃSKI.

Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje oddzielnie w godz. 12-14, sekretarz odpowiedzialny — w godz. 18-19. Dział korespondentów, listów czytelników i interwencji — 215-62. Dział wydań prowincjonalnych — 229-29. Dział: miejski i sportowy — 254-21 w sw. 8. 11. Dział: ekonomiczny — 318-11. Dział: religijny — 258-21, wewn. 8. Dział kulturalny — 254-21, wewn. 15. Redakcja nocna — 156-81. Kolportaż — Łódź, Piotrkowska 70. tel. 22-22. Prenumerata miesięczna wynosi 3 zł 30 ct, przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejsc i wliczyć daktil: Łódź, Piotrkowska 86, III D. Druk: Zakł. Graf. E.S.W. „Prasa”. Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 208-12. Prenumerata w kolportażu: Łódź, Piotrkowska 70, tel. 22-22. Prenumerata w kolportażu: Łódź, Piotrkowska 70, tel. 22-22. Prenumerata w kolportażu: Łódź, Piotrkowska 70, tel. 22-22. Prenumerata w kolportażu: Łódź, Piotrkowska 70, tel. 22-22.